

# Piłkarki

## Spis treści

Męska czy kobieca? .....	2
Ucieczka od modern football .....	3
Ile zarabiają?.....	5
Kto najlepszy? I dlaczego?.....	6
Megan Rapinoe.....	8

### [00:00:06.240] - Joanna Wiśniowska

Zdecydowana większość kobiet, które pokochały piłkę nożną, jednak na mecz została zaprowadzona przez ojca, wujka, brata, dziadka. I tak samo jest przy okazji mojej historii, że to tata mnie zaprowadził na mecz. No ale to był początek lat 90. I właściwie przez pierwsze 30 lat mojego życia istniała dla mnie tylko ta męska piłka nożna, bo nie było gdzie oglądać kobiecej piłki. A jako w ogóle dziewczynka, która chciała grać w piłkę, nie wiedziałem, że kobiety grają w piłkę.

### [00:00:35.490] - Joanna Wiśniowska

Wśród zawodniczek to jest norma, one są w parach i o tym głośno mówią i toczą walkę na stadionach - do tego, żeby ludzie różnej orientacji, różnego koloru skóry, żeby wszyscy byli równi. I to jest coś, co też mnie przyciąga do tego futbolu.

### [00:00:52.650] - Zbigniew Rokita

84 miliony dolarów to łączna pensja wraz z bonusami jednego piłkarza. Leo Messi. To dwa razy tyle, ile zarabia około tysiąc siedemset piłkarek z siedmiu najlepszych kobiecych lig świata. Druga informacja - pula nagród w rozgrywanym w ubiegłym roku męskim turnieju, chodzi o mundial, wyniosła 400 milionów dolarów wobec 30 milionów dolarów przeznaczonych dla kobiet.

### [00:01:20.460] - Zbigniew Rokita

Dzień dobry, nazywam się Zbigniew Rokita. Nie wiem, kto w zeszłym roku wygrał Ligę Mistrzów ani kto jest mistrzem Anglii. Dlatego postanowiłem zrobić podcast o piłce. Podcast "Proza i poezja sportu" jest realizowane w ramach Archipelagu Allegro, a na Archipelag Allegro zapraszają [allegro.pl](http://allegro.pl) oraz Fundacja Tygodnika Powszechnego.

## Męska czy kobieca?

**[00:01:40.260] - Zbigniew Rokita**

Naszą gościem jest Joanna Wiśniowska, dziennikarka związana z Gazetą Wyborczą Trójmiasto i Wysokimi Obcasami, pasjonatka piłki nożnej. Dzień dobry Asiu.

**[00:01:56.520] - Joanna Wiśniowska**

Cześć, dzień dobry.

**[00:01:58.170] - Zbigniew Rokita**

Asiu. Zastanawiam się i o tym chciałbym porozmawiać z Tobą - o piłce nożnej. Jak powiemy - kobiet, kobiecej, żeńskiej, jakiego terminu używasz?

**[00:02:11.720] - Joanna Wiśniowska**

Nie chciałabym używać żadnego terminu, bo gdy mówimy o piłce nożnej w wykonaniu mężczyzn, to mówimy o piłce nożnej. A jak już wchodzi w grę rywalizacja kobieca, no to akurat tak się zdarza, że... Zdarza się... Właściwie normą jest podkreślanie, że to jest piłka nożna kobieca, więc mamy piłkę nożną i piłkę nożną kobiecą.

**[00:02:30.020] - Zbigniew Rokita**

Dobrze, czuję się więc przekonany. Czuję się, czuję się przekonany. I zacznijmy od statystyki. Statystyka CBOS u z 2008 roku sprzed dnia mundialu rosyjskiego. Ja zacytuję wyniki badań. Cechą niezmiennie najsilniej różnicującą poziom zainteresowania piłką nożną jest płeć badanych. Różnice są istotne statystycznie zarówno w przypadku deklarowanego stopnia tego zainteresowania, jak i jego braku. Zainteresowanie futbolem deklaruje, i tu mamy puentę tych badań, 71 proc. mężczyzn i 41 proc. kobiet. Jednocześnie, to już mówię od siebie, odsetek kobiet deklarujących zainteresowanie piłką nożną dość szybko rośnie, natomiast to wciąż jest przepaść - około 70 proc. faceci, około 40. kobiety sprzed ostatniego mundialu badania. Dlaczego tak jest? Dlaczego kobiety interesują się piłką nożną, przynajmniej w Polsce, mniej niż mężczyźni?

**[00:03:33.470] - Joanna Wiśniowska**

Zdziwiło mnie to, że to jest aż 47 proc. i ciekawa jestem jak duże jest to zainteresowanie. Często chodzi o to, że gra reprezentacja Polski albo Lewandowski strzela dla Barcelony i wtedy jest jakieś zainteresowanie. Bo jak sama miałabym przejrzeć się wśród moich znajomych, to nie zbierałabym czterdziestu jeden procent.

#### **[00:03:52.400] - Zbigniew Rokita**

Ja też nie.

#### **[00:03:54.020] - Joanna Wiśniowska**

No więc chyba pewnie każdy z słuchaczy i słuchaczek przytaknął. I tak sobie myśli. Z czego to się bierze? To jest trudne i łatwe pytanie. Może z tego, że ja na przykład ze swojej perspektywy zawsze słyszałam, że to jest chłopców domena, chłopcy grają w piłkę, chłopcy chodzą na piłkę. Dziewczynki mają inne, bardziej dziewczynskie zajęcia. I wydaje mi się, że takie ciągle powtarzanie robi, robi robotę, bardzo potocznie mówiąc. Ale też tak już idąc w górę jeśli chodzi o wiek, kobiety mają zdecydowanie mniej czasu wolnego, a piłka nożna, sport, rekreacja są przemysłem czasu wolnego, więc panowie mają więcej czasu, bardziej się interesują. Paniom przychodzi choćby zajmowanie się domem, dziećmi, no i chyba też dlatego po prostu rozróżnienie. Ale to nie jest. To nie jest tak, że to jest prawda, wiadomo, bo w innych krajach wcale tak nie jest. Jakby spojrzeć na trybuny, jest bardzo wiele kobiet, które przychodzą na mecze. Jest wiele kobiet, które rozmawiają o piłce nożnej. Ja mam taką ulubioną swoją ciekawostkę z książki Philla Balla, świetnego angielskiego dziennikarza, który napisał... Siedział sobie w jednej z knajpek hiszpańskich. No bo gdzie siedzieć w Hiszpanii? Oczywiście w knajpce. I usłyszał starsze kobiety, które rozmawiają o meczu wczorajszym. No i tak podchodzi i mówi: ale panie rozmawiają o piłce? A one zdziwione - a o czym mamy rozmawiać? I mi się bardzo zamarzyła taka sytuacja w Polsce. Nam daleka droga do tego. Ale są kraje jak Hiszpania, Francja, Niemcy, Anglia, gdzie ten futbol dla kobiet jest ważny i nikt im nie mówi, że to jest dla mężczyzn.

## Ucieczka od modern football

#### **[00:05:47.780] - Zbigniew Rokita**

Kiedy się widzieliśmy tydzień temu w Gdańsku, to w tle leciał mecz Barcelony, chyba z Napoli, wtedy z Interem?

#### **[00:05:58.130] - Joanna Wiśniowska**

Z Interem.

#### **[00:05:59.750] - Zbigniew Rokita**

Przepraszam, bo ty znacznie lepiej się znasz na piłce niż ja, tak, z Interem. I się właśnie zastanawiam też odnośnie do tego - oglądasz, no muszę jakoś to rozróżnić, przepraszam, futbol męski. A czy oglądasz też kobiecy?

**[00:06:14.930] - Joanna Wiśniowska**

Tak, tak, oczywiście, że oglądam, ale to też nie jest... Właśnie to nie jest oczywiste, bo ja odkąd pamiętam, oglądam piłkę nożną za sprawą mojego taty. A bardzo chciałbym opowiedzieć, że dzięki mojej mamie. Ale zdecydowana większość kobiet, które pokochały piłkę nożną, jednak na mecz została zaprowadzona przez ojca, wujka, brata, dziadka. No i tak samo jest przy okazji mojej historii, że to tata mnie zaprowadził na mecz. No ale to był początek lat 90. i właściwie przez pierwsze 30 lat mojego życia istniała dla mnie tylko ta męska piłka nożna, bo nie było gdzie oglądać kobiecej piłki. A jako w ogóle dziewczynka, która chciała grać w piłkę, nie wiedziałam, że kobiety grają w piłkę. I w pewnym momencie do mnie dotarło, że obejrzę, obejrzę kobiecą piłkę, zobaczę. I po tym takim krzysie moim piłki męskiej, gdzie... Będąc już produktem i takim na maksa skomercjalizowanym, obejrzenie kobiecej piłki było dla mnie bardzo, bardzo odżywcze i od nowa zakochałam się w futbolu. Tam nie ma jeszcze takiej komercji. Wiadomo, nie ma takich pieniędzy. To są inne rozgrywki, bo i ta piłka, siłą rzeczy kobiety są wolniejsze i przez to dokładniejsze, jest to, nie chce powiedzieć inna dyscyplina sportu, ale ja nie miałam oczekiwać. Po prostu włączyłam i mi się spodobało i zaczęło mnie to fascynować. I ja oglądałam, oglądałam i daje mi to dużo przyjemności i cieszę się, jak przekonam, głównie mężczyzn, niestety, żeby obejrzeni tą kobiecą piłkę, ale bez uprzedzeń, że, o matko, baby, wolno i w ogóle. Jak słyszę, że kolega albo np. mój tata mówi, ej, to było całkiem niezłe, to mam mega satysfakcję z tego.

**[00:08:06.600] - Zbigniew Rokita**

Bo to jest właśnie ciekawa perspektywa. Futbol kobiet jako, no właśnie, ucieczka od tego, o czym mówisz, czyli futbolu skomercjalizowanego, wielkiej kasy, wielkiej korupcji, tego wszystkiego, czego większość z kibiców już ma dość. Jakby element tego ruchu against modern futbol. Wiele osób właśnie, które mają dość wszystkiego wyżej wymienionego, ucieka w czwarte ligi, w piąte, okręgówki, a tu można uciec... Przepraszam, bo uciec to jest jakieś tam słowo ocenne, ale może jednak uciec. Albo tam po prostu odejść w futbol nie mężczyzn, a kobiet. Ty właśnie mówiłaś o tym, o tym poziomie. Ja widziałem parę razy mecz piłkarski rozgrywany przez kobiety i rzeczywiście to było coś zupełnie innego na poziomie, może nie techniki, ale właśnie tempa tych rozgrywek. W ogóle miałem poczucie, jakbym się przeniósł w czasie i oglądał mecze sprzed kilku dekad. I zastanawiam się, czy to jest inny poziom, czy ty to oceniasz w ten sposób, że to jest właśnie inny poziom?

**[00:09:16.620] - Joanna Wiśniowska**

Chyba najgorszą rzeczą, jeśli chodzi o sport w ogóle, jest porównywanie mężczyzn z kobietami. I tu zawsze kobiety wypadną gorzej, jak spojrzymy na wyniki indywidualne, czy to będzie, czy to właśnie będą sporty indywidualne, czy sporty zespołowe. Większość kobiet biega wolniej, rzucana krócej. I tak moglibyśmy prześledzić każdą dyscyplinę. Dlatego zachęcam i powtarzam i powtarzam, powtarzam jak

mantrę - nie porównujemy, po prostu usiądźmy i zobaczymy, czy nam się to podoba jako... No widzisz, ty wyciągnęłaś coś dla siebie, sposób gry. Tylko właśnie żeby gdzieś tam nie dzwoniło to, że "o, ale mężczyzna by tu szybciej podbiegł". Myślę, że wiele meczów kobiet wypada lepiej niż np. mecze ekstraklasy, gdzie jest bardzo dużo niedokładności i wiemy, że to oddzielny styl życia i bycia. Proponuję nie porównywać i znaleźć coś dla siebie. Dla mnie takim ważnym, ważnym czymś było to, że ja zobaczyłam na boisku nie tylko piłkarki, ale aktywistki, obywatelki, jakieś osobowości, kobiety na stadionach, na których rywalizują kobiety, piłkarki. Więc jest inkluzywność. Tak jak nie mamy żadnego piłkarza geja.

#### **[00:10:48.410] - Zbigniew Rokita**

Kogoś wyoutowanego, nie że geja, tylko kogoś, kto by się wyoutował.

#### **[00:10:51.270] - Joanna Wiśniowska**

Tak, duży skrót myślowy. Tak, dokładnie nie mamy piłkarza wyoutowanego. Tak wśród zawodniczek to jest norma. One są w parach i o tym głośno mówią i toczą walkę na stadionach, do tego, żeby ludzie różnej orientacji, różnego koloru skóry, żeby wszyscy byli równi. I to jest coś, co też mnie przyciąga do tego, do tego futbolu, taka wartość. Bo zawodnicy po prostu wychodzą, grają i tyle. Czasami założą tęczową opaskę czy protestują przeciwko rasizmowi, a zawodniczki są dużo bardziej zaangażowane społecznie. Przy czym nie chciałabym się skupić tylko na tym, że one bronią praw osób LGBT, tylko po prostu, wszelkiej wszelkiej różnorodności. Są bardzo wyczulone na to, bo same doświadczają dyskryminacji. Więc ja widzę na przykład to w futbolu kobiecym i to mi się podoba.

## Ile zarabiają?

#### **[00:11:47.370] - Zbigniew Rokita**

Doświadczają dyskryminacji, np. płacowej. W 2019 roku na łamach Krytyki Politycznej z Markiem Chorzowskim pisaliście na ten temat. Przywołuję cytata: 84 miliony dolarów to łączna pensja wraz z bonusami jednego piłkarza Leo Messi. To dwa razy tyle, ile zarabia około tysiąc siedemset piłkarek z siedmiu najlepszych kobiecych lig świata. Druga informacja. Pula nagród w rozgrywanym w ubiegłym roku męskim turnieju, chodzi o mundial, wyniosła 400 mln dolarów. Wobec 30 milionów dolarów przeznaczonych dla kobiet. Różnice w płacach są ogromne, ogromne, ogromne. Dlaczego kobiety zarabiają mniej?

#### **[00:12:28.830] - Joanna Wiśniowska**

Pewnie każdy ci odpowie - bo więcej osób chce oglądać mężczyzn i wszyscy więcej płacą.

#### **[00:12:33.420] - Zbigniew Rokita**

Więcej jest wygenerowanych zysków. Taka odpowiedź często pada, w związku z tym tort jest większy do podziału. A może tak jest?

**[00:12:41.940] - Joanna Wiśniowska**

No i jak tu z wolnym rynkiem dyskutować, prawda? To może ja inaczej. Bo mam wrażenie, że trochę kobietom należy się lepsza płaca i lepsze warunki pracy przez to, że przez wiele, wiele lat mężczyźni dyskryminowali kobiety, nie dając grać w piłkę kobietom np. przenieśmy się do domu piłkarskiego, jakim są Wyspy Brytyjskie, gdzie pod koniec lat dwudziestych XX wieku wprowadzono zakaz gry przez kobiety w piłkę nożną i on trwał do lat siedemdziesiątych.

**[00:13:17.040] - Zbigniew Rokita**

Zakaz na czym polegający? Na rozgrywaniu Premiership?

**[00:13:22.290] - Joanna Wiśniowska**

Zaczęło się od propagandy, że jak się gra w piłkę to kobieta gdzieś tam ma problemy zdrowotne, trudniej z ciężką, to lekarze się wypowiedali, a potem po prostu federacja powiedziała, że na naszych boiskach kobiety grać nie będą. No i tak się stało, że kobiety nie grały przez pół wieku. I teraz oczywiście można powiedzieć, że wolny rynek, że że w Anglii większe pieniądze generuje męska piłka, ale tu może jednak trzeba by było pewne rzeczy nadrobić. I chociaż akurat w Anglii to się dzieje, ale chcę pokazać jakby mechanizm, że kobietom nie można było, dyskryminowano je. No to może oddajmy jednak troszeczkę za to. Ale oczywiście trudno jest mi polemizować, jeśli sponsor chce dawać większe pieniądze na męską piłkę niż na kobiecą. Ale to jest takie zamknięte koło, jak wszyscy się nakręcają, że ta piłka jest słaba, nikt nie chodzi, to potem trudno znaleźć pieniądze na to. Widać, że to się zmienia w piłce, coraz nowi sponsorzy znajdują nowe przestrzenie, dają te pieniądze. Ale mówimy też o futbolu reprezentacyjnym. Kobiety i mężczyźni tak samo nas reprezentują. I bardziej bym postulowała, żeby tam były równe płace. Bo i oczywiście im większe sukcesy, tym większe pieniądze w tym momencie. Jeżeli nasze reprezentantki odniosły by większe sukcesy od zawodników z Lewandowskim na czele, płacimy więcej. Nie, to nie. Ale podstawa musi i powinna być ta sama. I tak jest w wielu krajach, czy to w Skandynawii, czy to w Australii, to w Holandii. To już nikogo nie dziwi.

## Kto najlepszy? I dlaczego?

**[00:14:56.970] - Zbigniew Rokita**

A jakie reprezentacje? Pytanie podstawowe i fundamentalne. Jakie reprezentacje są najlepsze, narodowe? Kto dobrze gra w piłkę?

**[00:15:06.100] - Joanna Wiśniowska**

W rywalizacji kobiecej? Stany Zjednoczone to taka Brazylia w męskim futbolu, najbardziej utytułowany. Ale widzisz, dlaczego Stany Zjednoczone? Nie dlatego, że tam jest więcej lepszych piłkarek bo jest. Tylko wprowadzono pewną poprawkę w latach 70., która zrównywała pieniądze, które dawano na sport akademicki kobiet i mężczyzn, bo do tej pory był totalny rozdźwięk. No i w związku z tym po 20 latach już można było się cieszyć z sukcesów piłkarek, bo dano równe szanse. Tak więc Amerykanki są przykładem tego, że jeżeli da się równy start, to można z tego korzystać. Amerykanki są najlepsze. To w ogóle to jest ciekawe, bo kraje, które są najlepsze w piłce nożnej, w której rywalizują kobiety, to są kraje te najlepiej rozwinięte i te, w których jest największa równość, bo to właśnie Skandynawia, kraje Beneluksu, Francja.

### **[00:16:13.510] - Zbigniew Rokita**

Bo to wygląda bardziej jak ranking Freedom House niż niż klasyfikacja medalowa mistrzostw świata, kiedy to sprawdzałem.

### **[00:16:19.930] - Joanna Wiśniowska**

To wiele mówi o tym, jak są te akcenty porozkładane. Kto zauważa, że szanse trzeba dawać kobietom. No i świadomość też piłkarek walczących o swoje, świadomość piłkarzy, którzy w tych krajach wspierają piłkarki, że tak, one powinny zarabiać więcej albo w ogóle wiedzą, że piłkarki istnieją i gdzieś tam właśnie takie wsparcie, choćby słowne, jest.

### **[00:16:45.220] - Zbigniew Rokita**

Ja w Ameryce nie byłem, ale znam parę osób, które były i powiedziały mi, że to w dużej mierze bierze się właśnie... Jakby jest uwarunkowane kulturowo, to znaczy przez to, że w Stanach kilka innych dyscyplin sportu, koszykówka, baseball itd, są postrzegane, rozpoznane jako dyscypliny męskie, to nagle tutaj tworzy się w naszej piłce nożnej, tak naszej, mówiąc naszym językiem, w naszym futbolu, tworzy się jakaś przestrzeń. To jest mniej jakby kulturowo zarezerwowane dla facetów. No i nagle masz tam właśnie kobiety, które święcą triumfy. Tymczasem w Polsce mamy takie historie, jak na przykład słynna, ale przecież nie jedyna sytuacja sprzed paru lat ze Stalą Kraśnik. Pamiętasz to. Miał być mecz, nie pamiętasz? To ja przypominam. Stal Kraśnik. Mówimy o rozgrywkach kobiet ligowych. Grała z, już tutaj mówię, KS Wierchowiska. Mecz był rozgrywany na terenie miejskiego stadionu i nagle podczas meczu na boisku zjawia się miejscowy działacz, który mówi, że kobiety psują murawę mężczyznom, którzy mają rozegrać mecz zaraz po nich. Mimo że one grały w lidze i oni grali w lidze. Kobiety chciały go usunąć ze stadionu, prosiły, żeby się wyniósł, ale to nic nie dało. Zawołały policję, policja też nic nie zrobiła. Olała sprawę. I w końcu kobiety musiały się przenieść na boczne boisko na tym obiekcie, żeby w ogóle dokończyć mecz. To jest jeden z wielu przykładów, ale co ciekawe, to wszystko wydarzało się, o czym teraz powiedzieliśmy, w momencie, kiedy Polska starała się o organizację Euro 2025, to dosłownie kilka dni temu skończył się czas na składanie zgłoszeń. Polska kandydatura jest jedną z czterech, więc o tym momencie mówimy. Jasne, to jest anegdota. Może ona nie wszystko pokazuje, bo wydaje się, że akurat PZPN za Bońka trochę stawia bardziej niż w przeszłości stawiano. Tak? Mam dobrą intuicję?

**[00:18:56.560] - Joanna Wiśniowska**

Wiele można powiedzieć o byłym prezesie złych rzeczy, to jeśli chodzi o takie zaangażowanie w kobiecą piłkę, chociaż ma też na swoim koncie parę wpadek. Ale tak, pod koniec, tak jak osoby bliskie kadry mówiły, że pod koniec on bardzo był zaangażowany i się pytał, śledził. Ale teraz mamy odwrót od tego.

**[00:19:19.990] - Zbigniew Rokita**

To może, żeby tak spuentować to wszystko, zastanawiam się, czy dyskryminacja i rozwarstwienie w futbolu jest specyfiką sportu w ogóle. Pomyślmy teraz o paru innych dyscyplinach, może przede wszystkim o tych zespołowych, a nie indywidualnych, Czy po prostu w sporcie zespołowym tak na świecie jest, że są nierówności płac, nierówności, traktowania, inna infrastruktura itd.

**[00:19:50.080] - Joanna Wiśniowska**

To ja jednak na chwilę o sporcie indywidualnym, bo chyba jedynym, w którym nie ma tej dyskryminacji na taką skalę, to jest tenis. A tam w razie wygranej Wielkiego Szlema kobieta dostaje tyle samo, ile mężczyzna. Rafa Nadal kiedyś protestował, Djoković tak samo przeciwko temu. A tutaj wygrywasz US Open, to czy jesteś kobietą czy mężczyzną, dostajesz tyle samo.

**[00:20:10.870] - Zbigniew Rokita**

Protestowali, bo nie chcieli, żeby było po równo?

**[00:20:15.160] - Joanna Wiśniowska**

Nie podobało im się. To nie był jakiś zorganizowany oficjalny protest, tylko wypowiedzi niegdyś. Ale tak poza tym, to jest różnica zarobków i piłka nożna jest pewnie najbardziej takim jaskrawym i najlepszym przykładem też, bo jest najpopularniejszą dyscypliną na świecie. Do tego te pieniądze, które zarabiają piłkarze, są gigantyczne. Sam przygotowałeś zarobki Messiego i piłkarek.

## Megan Rapinoe

**[00:20:44.470] - Zbigniew Rokita**

Ukazała się książka "Jedno życie" Megan Rapinoe, piłkarki, która to książka, dodajmy, nakładem Grupy Wydawniczej Relacji, pojawiła się na polskim rynku, książka wyjątkowa, choćby ze względu na płęć bohaterki i na sposób narracji, na problematykę poruszaną. Kim jest Rapinoe i o czym jest ta książka?

**[00:21:13.360] - Joanna Wiśniowska**

To jest pierwsza w ogóle książka... Pierwsza biografia tudzież autobiografia piłkarki na polskim rynku. A jakbym tak się rozejrzała po swoich książkach albo w ogóle po jakiejś księgarni i pozycjach sportowych o piłkarzach, mężczyznach, to jakby to nawet nie jest promil ta jednak książka. To jest kapitanka, jedna z kapitanek reprezentacji Stanów Zjednoczonych. Wydaje mi się, że jedna z niewielu piłkarek, które istnieją w świadomości, jeżeli ktoś się gdzieś tam interesuje futbolem, a zarazem jedna z bardziej nie lubianych pewnie przez wielu mężczyzn zawodniczek. Bo to nie jest tylko piłkarka, to jest aktywistka. Ona jest wyoutowaną lesbijką. Bardzo działa na rzecz społeczności LGBT, jest bardzo zaangażowana, była, w ruchy antyrasistowskie w Stanach Zjednoczonych, bardzo protestowała. Klęka m.in. podczas hymnu, za co spotkała ją bardzo wiele hejtu, uwag. Jest także zaangażowana w to, żeby piłkarki w Stanach Zjednoczonych zarabiały tyle samo, ile mężczyźni. To jest w ogóle cała batalia do opowiedzenia, bardzo ciekawa, jak amerykańskie piłkarki walczą o swoje prawa, będąc lepszą reprezentacją niż męska. To jest po prostu osobowość taka, której, śmiało chyba mogę powiedzieć, że brakuje wśród mężczyzn, piłkarzy, którzy po prostu... Jak to powiedział... Ja bardzo lubię tę opowieść o Michaelu Jordanie, który podczas wyborów w latach 80. bodajże do Senatu nie wsparł czarnego reprezentanta, kandydata, tylko stwierdził, że Republikanie też kupują buty, więc on nie będzie mówił na kogo mają ludzie głosować. I większość piłkarzy ma takie założenie, że inni też kupują buty, koszulki. A piłkarki właśnie robią inaczej i Megan Rapinoe też ma bardzo wyraźne poglądy. No to chyba wystarczy do opowiedzenia, kim ona jest.

#### **[00:23:22.360] - Zbigniew Rokita**

Tak i powiedzmy wyraźnie - to jest jedna z najlepszych piłkarek świata.

#### **[00:23:26.500] - Joanna Wiśniowska**

Dokładnie.

#### **[00:23:27.610] - Zbigniew Rokita**

Mistrzyni świata, w 2019 roku nagroda France Futbol dla najlepszej zawodniczki, więc mówimy o topie topów. I właśnie o jednej z tych osób, które, tak jak mówisz, pewnie sporo na tym tracą. Tracą w ten czy inny sposób, ale tę tematykę podejmują. Dodajmy, że wiele kobiet. Mówimy o poziomie ekstraklasowym, musi podejmować jeszcze inne jakieś zarobkowe działalności, pracę, żeby w ogóle się utrzymać. Nie mogą poświęcić się tylko grze.

#### **[00:24:01.090] - Joanna Wiśniowska**

Ja już nie powiem z jakiego miasta, ale gdzieś tam poznałam pana, który opowiadał, chwalił się, że zespół, w którejś tam klasie rozgrywek już wyżej, ale na Pomorzu, że założyli sekcję damską. No i się pytam, jak to wygląda. A on mówi, że kobiety muszą dopłacać, żeby tam przychodzić. A czasami chodzi o zwykłą podstawę, stworzenie warunków. I jest dużo protestów... Nie chodzi nawet o to, że piłkarki chcą zarabiać... Znaczą chciałyby oczywiście, ale chodzi o zwykłe zabezpieczenia i podstawy, czyli ubezpieczenie, możliwość rehabilitacji. Jak ma się kontuzję, żeby mogły, żeby musiały pracować i żeby

dostawały ciągle pieniądze za to, czyli takie minimum potrzeb socjalnych. Tak, i często większość piłkarek, a zdecydowana większość w Polsce czy już za granicą to się też zmienia, ale ciągle, musi pracować. Znaczący, że dziewczyny idą na 8 godzin do pracy, a np. 3 razy w tygodniu wieczorem na trening.

**[00:25:03.730] - Zbigniew Rokita**

I mówimy o ekstraklasie. O najwyższym poziomie rozgrywkowym czy nie?

**[00:25:08.500] - Joanna Wiśniowska**

Też, też, też, ale w większości taka jest sytuacja piłkarek. No i w tym momencie jak być lepszą, żeby potem ktoś nie przyszedł na mecz kobiecej i nie narzekał, że kobiety nie potrafią grać. Jeżeli wspomniałeś ten tekst z Krytyki Politycznej i tam też taki przykład daje, że jeżeli Lewandowski, Szczęsny czy inni polscy piłkarze mieliby zajmować się treningami po ośmiu godzinach pracy, no to chyba by nie doszli tam, gdzie są obecnie.

**[00:25:36.640] - Zbigniew Rokita**

Piszecie tak: obecne zarobki nie pozwalają większości piłkarek na całkowite poświęcenie się tylko futbolowi i ciągle podwyższanie swoich umiejętności. Najlepsza piłkarka meczu o Puchar Polski otrzymała w nagrodę 500 zł.

**[00:25:50.190] - Joanna Wiśniowska**

Tak, jak o tym zatwittowałam, to były pretensje, że o co mi chodzi, przecież 500 zł... OK, spoko kwota, niech się kobiety cieszą.

**[00:26:00.360] - Zbigniew Rokita**

A powiedz mi, bo zawsze tak kończymy rozmowy. Za kim ty kibicujesz? To nie jest podchwytliwe. Możesz mówić o dowolnym klubie w dowolnej konstelacji.

**[00:26:12.030] - Joanna Wiśniowska**

Mam trzy kluby, którym kibicuję: Barcelona. Pewnie teraz nie będę oryginalna, ale od zawsze. Chojniczanka, bo moi rodzice są z Borów Tucholskich i dużo czasu tam spędzam i chodzę na Chojniczankę. I Brda Rytel - to jest miejscowość mojego taty, Rytel, i ma takie same barwy jak FC Barcelona. Cudownie działa jeśli chodzi o pracę z dziećmi i w małej miejscowości, w środku Borów Tucholskich, kiedyś borów po nawałnicy, która przeszła 5 lat temu, nie są to Bory tylko Pola Tucholskie, jest cudownie zorganizowany klub, który daje szansę i, uwaga, także dziewczynom. Mam to szczęście, że moje kuzynki córeczka, Antka, była pierwszą piłkarką, ale ona dała przykład innym dziewczynom, że można grać. I teraz kolejne grupy to nie są grupy tylko chłopięce, ale jest coraz więcej dziewczynek i to

jest w małej, 3 tysięcznej miejscowości. Więc wystarczy dać dziewczynkom narzędzia i one sobie poradzą.

**[00:27:11.910] - Zbigniew Rokita**

Piękne. Bardzo Ci dziękuję za rozmowę.

**[00:27:15.630] - Joanna Wiśniowska**

Dziękuję.

**[00:27:17.190] - Zbigniew Rokita**

Na dziś to wszystko. Piszcie z tematami, uwagami, anegdotami, pomysłami i z czym tylko zechcecie. Mój mail znajdziecie w opisie odcinka. Dzięki i do zobaczenia na trybunach i w knajpie.